

Sławomir Moćkun

Olsztyn

Niehciana prawda. Kanada wobec ujawnienia zbrodni katyńskiej (1943–1945)

Ujawnienie przez niemiecką propagandę w kwietniu 1943 r. masowych grobów polskich oficerów pod Smoleńskiem zdeterminowało politykę Rządu RP. Było także pierwszą poważną próbą dla relacji sojuszniczych, ujawniając rosnące znaczenie Sowietów kosztem degradacji pozycji Polski¹. Procesy te bardzo wyraźnie dostrzec możemy także w Kanadzie, od września 1939 r. będącej jednym z najważniejszych sojuszników koalicji antyhitlerowskiej, przy tym historycznie bardzo sceptycznym wobec Związku Sowieckiego². Stosunki dyplomatyczne na poziomie poselstw zostały nawiązane dopiero w połowie 1942 r. Kanadyjski poseł Leolyn Dana Wilgress swoją misję w Kujbyszewie faktycznie rozpoczął w marcu 1943 r. Należy także zwrócić uwagę na niewielkie grono dyplomatów i polityków mających jakąkolwiek wiedzę na temat Związku Sowieckiego. Przyjmowanie w „dobrej wierze” dostarczanych przez Sowietów wiadomości, przy braku chęci do ich weryfikacji, i pasywność w poszukiwaniu niezależnych opinii i zbieraniu danych bezpośrednio u źródła sprawiło, iż z Kujbyszewa, dokąd w 1941 r. ewakuowano z Moskwy korpus dyplomatyczny, do Ottawy płynęły naiwne raporty, łagodzące prawdziwe oblicze kremlońskiej polityki. Historyk Denis Smith stwierdza

¹ Na temat uwarunkowań polskiej dyplomacji zob. min.: *Historia dyplomacji polskiej*, t. V, 1939–1945, red. W. Michowicz, Warszawa 1999; W. Materski, *Dyplomacja Polski „lubelskiej”*: lipiec 1944–marzec 1947, Warszawa 2007; idem, *Teheran, Jalta, San Francisco, Poczdam*, Warszawa 1987; *Na najwyższym szczeblu. Spotkania premierów Rzeczypospolitej Polskiej i Wielkiej Brytanii podczas II wojny światowej*, oprac. M. K. Kamiński, J. Tebinka, Warszawa 1999; *Protokoły posiedzeń Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej*, red. nauk. M. Zgórniak, oprac. W. Rojek, A. Suchcitz, t. I–VIII, Kraków 1994–2008.

² Dystans, z jakim kanadyjskie społeczeństwo odnosiło się do ideologii komunistycznej, podzielały także władze w Ottawie. Kanadyjscy żołnierze w latach 1918–1919 uczestniczyli w alianckiej interwencji w ogarniętej rewolucją Rosji. Z punktu widzenia prawa międzynarodowego podstawą stosunków pomiędzy Kanadą a Związkiem Sowieckim było przystąpienie Kanady do brytyjsko–sowieckiej umowy handlowej z 1921 r. Ostatecznie Kanada uznała Związek Sowiecki *de iure*, nie spiesząc się z nawiązaniem z Moskwą pełnych stosunków dyplomatycznych. Na temat stosunków kanadyjsko–sowieckich zob. A. Balawyder, *Canadian–Soviet Relations 1939–1980*, Oakville 1981; idem, *In the Clutches of the Kremlin: Canadian–East European Relations (1945–1962)*, New York 2000; D. Smith, *Diplomacy of Fear, Canada and the Cold War, 1941–1948*, Toronto 1988, s. 36–59.

wprost, iż poselstwo kanadyjskie „niewinnie” służyło celom sowieckiej propagandy. Nie mogły ich zrównoważyć ani przesyłane do Kanady brytyjskie analizy, ani odczytywana z uwagą strategia Waszyngtonu unikania konfliktów w stosunkach z Moskwą, ani gwałtownie zyskujące na poparciu w kanadyjskim społeczeństwie nastroje prosowieckie. Jednym z czynników wpływającym na łagodną wobec Kremla postawę kanadyjskiego rządu były negocjacje na temat zaangażowania Sowieców w wojnę przeciwko Japonii, która w ocenie Ottawy stanowiła największe bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa Kanady.

Stojący na czele kanadyjskiego rządu William Lyon Mackenzie King z aktualną sytuacją Polski zapoznał się 24 IV 1943 r. z listu polskiego posła Wiktora Podoskiego. Zerwanie przez Stalina stosunków z Polską skłoniło Kinga do złożenia 27 IV 1943 r. niespodziewanej wizyty w polskim poselstwie, co stanowiło tym samym szczególny wyraz sympatii do Polski. O swoim bardzo ciepłym stosunku do Rzeczypospolitej szef kanadyjskiego rządu wspominał na początku ponadgodzinnej rozmowy. Odnosząc się do informacji o zamordowaniu 15 tys. polskich oficerów, King wyraził obawę, iż dokonali tego Sowieci³. Rozwijając ten wątek, polityk szeroko przedstawił swoje poglądy na temat materialistycznej koncepcji doktryny komunistycznej i kulcie siły fizycznej, sondując jednocześnie opinię Podoskiego w kwestii wolności religijnej w Związku Sowieckim⁴. Podczas wizyty w polskim poselstwie kanadyjski premier, także w kontekście ujawnienia zbrodni katyńskiej i stosunków polsko-sowieckich, mówił o powstałej drażliwej sytuacji, w której niezmiernie trudno jest Ottawie zająć oficjalne stanowisko przed wcześniejszym jego uzgodnieniem z Londynem i Waszyngtonem. W tej sprawie King miał nawet zwrócić się listownie do najbliższych sobie partnerów⁵.

Sympatia okazana podczas wizyty w polskim poselstwie nie przełożyła się na podjęte przez kanadyjskiego premiera decyzje. Po zerwaniu przez Kreml stosunków z Polską Londyn i Waszyngton odmówiły reprezentowania polskich interesów w Związku Sowieckim. O przyjęcie roli rzecznika Polski w ZSRS zwróciła się do Kanady, poprzez wysokiego komisarza tego państwa w Londynie Vincenta Massseya, Wielka Brytania. Takie rozwiązanie australijskim i kanadyjskim kolegom zasugerował także ambasador Clark Kerr, reprezentujący Wielką Brytanię w Związku Sowieckim. Stanowisko Ottawy było jednak negatywne. 5 maja War Committee jako główny powód wskazał brak możliwości reprezentowania polskich interesów ze względu na zbyt małą misję w Kujbyszewie, która dodatkowo bardzo niedawno została powołana i w związku z tym nie była w stanie sprostać tak trudnemu wyzwaniu. Należy przy tym zaznaczyć, iż sama treść wystosowanej przez Londyn noty nie skłaniała do pozytywnej odpowiedzi. Brytyjczycy podali w niej nie tylko oficjalne powody własnej odmowy, ale także przytoczyli wiele innych argumentów na niekorzyść własnej propozycji, w tym konieczność zajęcia klarownego stanowiska w kwestii obywatelstwa osób zamieszkujących ziemie II Rzeczypospolitej, co przekładało się bezpośrednio na kwestie granicy

³ Takich refleksji premier King nie zawarł w prowadzonym przez siebie skrupulatnie pamiętniku, pod datą 27 kwietnia zapisując jedynie słowa współczucia pod adresem posła Podoskiego. Sytuację, w której znalazł się reprezentujący Polskę dyplomata, kanadyjski premier określił jako bolesną (*excruciating*). M. W. L. King, *Diaries*, www.collectionscanada.gc.ca/databases/king/ (dostęp 29 VI 2013); wersja drukowana: *The Mackenzie King Record*, t. I–IV, red. J. W. Pickersgill, D. F. Forster, Toronto 1960–1970.

⁴ Instytut Polski i Muzeum gen. Sikorskiego (dalej IPMS), A.12/49/Sow/5, Raport W. Podoskiego do MSZ w Londynie na temat reakcji Kanady na informacje o zbrodni katyńskiej, Ottawa, 29 IV 1943, k. 104–105.

⁵ M. W. L. King, op. cit., 27 IV 1943; IPMS, A.12/49/Sow/5, Raport W. Podoskiego do MSZ w Londynie na temat reakcji Kanady na informacje o zbrodni katyńskiej, Ottawa, 29 IV 1943, k. 104–105; IPMS, A.12.52/9, Notatka W. Podoskiego do MSZ w Londynie na temat Mackenzie Kinga obchodzącego 25-lecie kierownictwa Partii Liberalnej, Ottawa, 8 VIII 1944, k. 97.

polsko-sowieckiej. Wydaje się więc, iż faktycznym powodem odmowy strony kanadyjskiej było posiadanie dużej mniejszości ukraińskiej, która inaczej niż polski rząd postrzegala sprawę w Europie Środkowo-Wschodniej. Co istotne, kilka tygodni wcześniej Komitet Kanadyjskich Ukraińców (Ukrainian Canadian Committee — UCC) ogłosił memorandum w kwestii niepodległości Ukrainy, mocno atakowane przez Kreml⁶. Także z obserwacji Petera Heydona, australijskiego dyplomaty pełniącego wiosną 1943 r. funkcję drugiego sekretarza w poselstwie Australii w ZSRR, wynikało, iż negatywną decyzję podjąć miał premier King w obawie przed uaktywnieniem się mieszkającej w Kanadzie licznej mniejszości polskiego pochodzenia. Australijczyk w swoich wspomnieniach ocenia, iż decyzja ta „niewątpliwie wywołała niezadowolenie Kanadyjczyków w Kujbyszewie”, a nawet ich zazdrość. Australijskie poselstwo bowiem wzmocniło swoją pozycję, gdyż dyplomaci uzyskali możliwość częstych bezpośrednich kontaktów z Mołotowem i aparatem Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych ZSRR⁷.

O swej decyzji Ottawa poinformowała Londyn następnego dnia. Eden o odmowie Ottawy poinformował Sikorskiego i Raczyńskiego 7 czerwca, dodając przy tym, iż czeka na odpowiedź od jeszcze jednego członka Wspólnoty. Przebywający w Waszyngtonie Churchill planował jeszcze podjęcie interwencji u premiera Kinga⁸.

Nie była ona jednak potrzebna, gdyż niechcianą przez Londyn i Ottawę rolę reprezentanta polskich interesów w Związku Sowieckim przyjęła Australia. O tym, że brak doświadczenia w prowadzeniu tego typu spraw i nieliczny personel stanowiły tylko wymówkę dla Kanadyjczyków, świadczy fakt, iż misja australijska w Kujbyszewie była równie mała i nowa, gdyż rozpoczęła działalność zaledwie 2 I 1943 r. Premier Robert G. Menzies zgodził się na propozycję Londynu, widząc w niej szansę na organizację samodzielnej służby dyplomatycznej i wzrost znaczenia Australii na scenie międzynarodowej⁹. W rzeczywistości więc Ottawa wołała uniknąć sytuacji, w której niedawno nawiązane stosunki kanadyjsko-sowieckie mogłyby doznać jakiegoś uszczerbku.

Tymczasem rząd polski, nie otrzymawszy oficjalnej odpowiedzi na swoją prośbę od Amerykanów i Kanadyjczyków, wstrzymał się z wystąpieniem do Australii. Sekretarz generalny MSZ Kajetan Morawski poinformował brytyjskiego ambasadora sir Owena O'Malleya, iż Polska wołałaby w roli rzecznika swoich interesów widzieć Kanadę, jako argument podając udzielenie przez ten kraj gościny licznym Polakom, liczną Polonię, a także fakt, iż ze wszystkich dominiów sprawy europejskie są najbliższe właśnie Kanadzie. Brytyjskie sugestie skłoniły jednak stronę polską do spotkania 17 maja z wysokim komisarzem Australii. Tego samego dnia Sikorski poinformował jednak Radę Ministrów, iż polecił

⁶ M. Hułas, *Państwa anglosaskie wobec problemu reprezentowania interesów polskich w ZSRR po 26 kwietnia 1943 roku*, „Dzieje Najnowsze” 2001, z. 1, s. 110–112; T. M. Prymak, *Maple Leaf and Trident. The Ukrainian Canadians During the Second World War*, Toronto 1988, s. 90, 91; IPMS, A.11.E /682, Raport Poselstwa RP w Ottawie do MSZ na temat aktywności środowisk ukraińskich, Ottawa, 21 VI 1945, bp; IPMS, A.11. 851b/1, Raport W. Podoskiego do MSZ w Londynie na temat memorandum KUK wraz z załącznikiem, Ottawa, 15 IV 1943, bp.

⁷ P. Heydon, *Protecting Polish interests in the USSR 1943–1944: An episode in Australian representation*, „Australian Journal of Politics & History” 1972, nr 18, z. 2, s. 195, 196.

⁸ M. Hułas, op. cit., s. 110–112; T. Michowicz, *Organizacja polskiej służby dyplomatycznej w okresie II wojny światowej*, w:] *Historia dyplomacji...*, s. 57, 58.

⁹ Zob. D. Boćkowski, *Opieka Poselstwa Australii w ZSRR nad obywatelami polskimi deportowanymi w głąb Związku Radzieckiego w latach 1940–1941 i przebywającymi tam w latach 1943–1945*, „Dzieje Najnowsze” 2001, z. 1, s. 123–134; M. Danilewicz-Zielińska, *Australia w roli opiekuna spraw polskich w Sowietach w latach 1943–1944*, „Zeszyty Historyczne” 1974, nr 28, s. 226–230; P. Heydon, op. cit., s. 189–213.

posłowi Podoskiemu podtrzymanie wniosku do rządu kanadyjskiego o opiekę nad polskimi sprawami, zaznaczając, iż byłaby ona wykonywana łącznie z Australią. Polski premier polecał przy tym, aby Podoski powołał się na osobiste stosunki King–Sikorski, nazywając kanadyjskiego premiera „wypróbowanym przyjacielem naszego kraju”. Naciski Brytyjczyków skłoniły jednak polską dyplomację do ustępstwa. O rezygnacji z dalszych działań E. Raczyński poinformował Podoskiego 20 maja¹⁰.

Na marginesie warto wspomnieć, iż kanadyjskie poselstwo odniosło pewnego rodzaju korzyść z objęcia przez Australię roli adwokata Polski. Mianowicie wraz z odpowiedzialnością za prowadzenie spraw polskich australijska placówka zaopiekowała się meblami z polskiego poselstwa. Ostatecznie trafiły one na wypożyczenie właśnie do poselstwa kanadyjskiego, które od początku miało problem z umeblowaniem swoich pomieszczeń. Kanadyjska placówka przejęła także personel domowy oraz kucharza¹¹.

Ujawnienie zbrodni katyńskiej zdominowało w kwietniu i maju tematykę polską na łamach kanadyjskiej prasy. Gazety zamieszczały liczne depesze z Londynu, Moskwy, Waszyngtonu czy Berna. Nie zabrakło także artykułów redakcyjnych i syndykowanych znanych dziennikarzy, przeważnie amerykańskich. W ocenie posła Podoskiego połowa zamieszczanych artykułów miała wydźwięk neutralny, podkreślając, iż konflikt polsko–sowiecki przede wszystkim osłabiał więzi alianckie. Odpowiedzialność za całą sytuację przenoszono zaś na propagandę niemiecką. Pozostałe pisma jasno stawały po którejś ze stron. Gazety o nastawieniu prosowieckim powtarzały utarte już zarzuty, iż polski rząd to faszyci pozbawieni poparcia społecznego. Przekaz na temat Katynia mógł wyglądać inaczej, gdyż jak wynika ze sprawozdania dr. Mariana Wodzińskiego, wśród przywiezionych przez Niemców jako świadków do Katynia w maju 1943 r. jeńców znalazł się prawdopodobnie Kanadyjczyk. Niestety, nie udało się dotychczas ustalić jego imienia i nazwiska, a także wiarygodnie potwierdzić tej informacji¹².

Reakcję mediów na zawieszenie przez Sowieców stosunków dyplomatycznych z Polską, ściśle powiązane z dociekaniem prawdy o losach odnalezionych pod Katyniem zamordowanych polskich oficerów, możemy prześledzić, skupiając się na Toronto, gdzie pod koniec kwietnia 1943 r. na akademii ku czci Mikołaja Kopernika przebywał poseł Wiktor Podoski. Toronto pod względem propagandowym było szczególnym miejscem. To właśnie w tym mieście znajdowała się główna siedziba Canadian Press, redakcje CBC i trzech wielkich dzienników („Star”, „Globe and Mail”, „Telegram”), tygodnika „Saturday Night”, polonijnego „Związkowca”, a także komunistycznej „Kroniki Tygodniowej”. Dyplomata ostatnie wydarzenia na linii polski rząd–Moskwa omówił 26 kwietnia we wspomnianych redakcjach kanadyjskich dzienników oraz polonijnego tygodnika „Związkowiec”. Ostatni z wymienionych tytułów zamieścił *Oświadczenie Rządu RP o losie polskich oficerów*, stałe kolumny w *Polski i ze świata i z terenów wojny* oraz *Walka o Polskę* w całości poświęcając międzynarodowym opiniom na temat zerwania stosunków polsko–sowieckich¹³. Niemal pełne zrozumienie polskiego stanowiska wyraził konserwatywny „The Toronto Evening Telegram”. 30 kwietnia

¹⁰ M. Hulas, op.cit., s. 115; W. Materski, *Zerwanie stosunków polsko–sowieckich*, w: *Historia dyplomacji...*, s. 383.

¹¹ D. Boćkowski, op. cit., przyp. 7; P. Heydon, op. cit., s. 198, 199; D. Smith, op. cit., s. 25–27.

¹² K. Piórkowska, *Anglojęzyczni świadkowie Katynia: najnowsze badania*, Warszawa 2012, s. 71. Piórkowska przypuszcza, iż był to jeden z trójki anglosaskich jeńców: st. sierż. Adams, szer. W. Miller, lub saper H. G. McMillan.

¹³ IPMS, A.12.52/9, Raport W. Podoskiego do MSZ w Londynie na temat nastrojów w Kanadzie w kontekście wypadków w Europie, Ottawa, uzup. 20 III 1944, k. 49–51.

piisał on: „[...] Ostatecznie polski rząd poprosił Rosję o zwolnienie tysięcy rodzin polskich żołnierzy, którzy walczą bądź ćwiczą się, by walczyć przeciwko Hitlerowi, dziesiątki tysięcy polskich dzieci zabranych do ZSRS oraz polskich jeńców, którzy są potrzebni do powiększenia szeregów antyhitlerowskiej polskiej armii. Wydawało się, że jest to uczciwa prośba, która powinna zostać przyjęta na gruncie zwykłego człowieczeństwa, do której wystosowania polski rząd nie jest jedynie uprawniony, lecz jest związany takim obowiązkiem”. W opinii gazety zaniechanie wystosowania wniosku o wyjaśnienie sprawy polskich jeńców równoznaczne byłoby ze zdradą polskiego państwa i polskich obywateli. Autor artykułu stał na stanowisku, iż sprawa katyńska musi zostać jasno przedstawiona, gdyż „wielu dziennikarzy ma skłonność do bezkrytycznego potępienia każdego rządu i każdej jednostki, która w jakikolwiek kwestii nie zgadza się z Sowietami”. Z kolei trzy dni wcześniej „Spectator” z Hamilton w artykule *A Grave Development* pisał, iż niezmiernie nieprzyzwoite ze strony Sowietów jest kierowanie pod adresem innych państw zarzutów o współpracę z nazistami, w sytuacji gdy jej własna polityka zagraniczna była tak niespójna i polegała na bliskiej współpracy z Hitlerem aż do chwili zakończenia przez niego przygotowań do inwazji”. Poselstwo po całej Kanadzie rozesała zbiór opracowanych jak najbardziej przychylnych Polsce komentarzy medialnych¹⁴.

W pewnym stopniu niespodzianką, spowodowaną może bezpośrednią rozmową z polskim dyplomatą, było stanowisko wychodzącego w Toronto poczytnego dziennika „Globe and Mail”, uchodzącego za umiarkowanie konserwatywny, który zamieścił pełny tekst wywiadu Podoskiego oraz podał bez skrótów oświadczenie Mariana Kukiela, w którym minister odrzucił sowieckie insynuacje na temat terminu i okoliczności zbrodni katyńskiej. Wspomniany wywiad i oświadczenie rozpowszechniła w całej Kanadzie agencja Canadian Press, natomiast media, które poparły polskie stanowisko, opierały się głównie na informacjach podanych przez Podoskiego w Toronto. W kolejnych dniach pojawiały się zaś informacje oparte na opiniach z kręgów brytyjskiego rządu, często przekazywane przez amerykańskich korespondentów¹⁵. Raymond Daniell, dziennikarz „The New York Timesa”, w specjalnej korespondencji z Londynu o możliwości wznowienia polsko-sowieckich relacji zapewniał, iż historię o zamordowaniu polskich oficerów przez Sowietów wymyślili naziści¹⁶.

Informację o zbrodni katyńskiej, na podstawie wypowiedzi Wiktora Podoskiego i relacji Canadian Press, na ostatniej stronie 27 kwietnia zamieścił „The Winnipeg Evening Tribune”¹⁷, podobnie jak „The Ottawa Citizen”, „Hamilton Spectator” czy „Calgary Herald”, wchodzący w skład sprzyjającego liberalom koncernu prasowego The Southam Company. Artykuł przedstawiający bezpośrednio polski punkt widzenia na kwestię Katynia, co prawda oparty na depeszy Canadian Press, należał jednak do wyjątków w liberalnej prasie. Co istotne, wydawane przez koncern gazety opierały się na materiałach nadsyłanych z Londynu przez własnego korespondenta, którym przez cały okres wojny był Arthur C. Cummings. Już następnego dnia gazeta z Winnipeg słowa polskiego posła próbowała zrównoważyć artykułem *Russia and Poland* opartym na sowieckich doniesieniach. Podkreślano, iż Moskwa nie zerwała, a jedynie zawiesiła relacje z polskim rządem, dodając, iż istnieje nadzieja na ich poprawę. Wystarczyło odrzucić „nazistowskie intrygi” (*Nazi mischief-making*) i propagan-

¹⁴ IPMS, PRM.K/32, Raport prasowy W. Podoskiego do MliD w Londynie w sprawach polsko sowieckich za okres kwiecień–maj 1943 r., Ottawa, 12 VII 1943, k. 38–40.

¹⁵ R. Daniell („The New York Times”), *Soviets Told British Stand in Polish Row. Eden Confers With Ambassador Maisky After U.S. Consulted*, „Globe and Mail”, 30 IV 1943.

¹⁶ Idem, *Poles Drop Issue With Russians. But Placation of Soviet Mill Seen Difficult*, „The Globe and Mail”, 29 IV 1943.

¹⁷ *Polish Version of Dispute with Soviet Outlined*, „The Winnipeg Evening Tribune”, 27 IV 1943.

dę. Podkreślano, iż na długo przed niemiecką narracją o rzekomej masakrze polskich oficerów propagandowa maszyna Goebbelsa pracować miała nad podzieleniem Polaków oraz wzbudzeniem niechęci pomiędzy rządem polskim a sowieckim¹⁸. W tym samym numerze zamieszczono opracowany w Londynie materiał, zwracając w nim uwagę na trudną historię Polski, która w naturalny sposób musiała powodować rozgoryczenie, także w kontekście odkrycia pod Smoleńskiem grobów pomordowanych oficerów. Nie było jednak większych wątpliwości, iż sprawa Katynia jest dziełem prowadzonej przez Goebbelsa „fabryki kłamstwa”. Jedyne zarzuty kierowano pod adresem Foreign Office, które wykazało się brakiem przezorności i nie podjęło działań w celu ostudzenia emocji¹⁹. W innym materiale Cummings, powołując się na brytyjską prasę, sprawę ujawnienia grobów polskich oficerów określał jako „diaboliczny w swojej pomysłowości plan podzielenia aliantów”²⁰. Podobny materiał, z tezą o możliwości ugody za pośrednictwem brytyjskich i amerykańskich polityków, zamieściły inne gazety z kompanii rodziny Southam²¹.

Liberalne gazety w Kanadzie relacjonowały sprawę Katynia, podając także informacje i komentarze liberalnych gazet brytyjskich, głównie prosowieckiego „The London Timesa”. W ten sposób do czytelników w całej Kanadzie pośrednio docierały kłamstwa „Prawdy”, mówiące o podjęciu przez rząd Władysława Sikorskiego „nazistowskiej gry” oraz „potężnych wpływach” polskich magnatów patrzących na wschód, aby zagarnąć terytoria zajmowane przez Rosję zamiast walczyć o polski Śląsk. Zaznaczano jednak, iż Polacy pomimo nazistowskich zabiegów, za jakie uznano m.in. organizację w Katyniu ceremonii pogrzebowej, nie wspomogą Niemiec w walce przeciwko Związkowi Sowieckiemu²².

W przekazie medialnym popularne było przedstawianie polskiego stanowiska jako powtórzenie oskarżeń niemieckich, a w domyśle wspólny atak na sowieckiego alianta. Niezmiernie istotna w takim stanie rzeczy okazała się praca polskiego poselstwa, w tym przypomnienie o zbrodniach niemieckich. Aby zbić oskarżenia o współpracę z nazistami, Podoski o sytuacji w okupowanej przez Niemców Polsce opowiadał jako główny mówca podczas zebrań Civil Service i RCAF (Royal Canadian Air Force) w ramach kampanii na rzecz czwartej pożyczki wojennej²³.

Wspomniane na wstępie przypuszczenia premiera Kinga dotyczące sprawcy mordu w Katyniu nie były jednak powszechnie znane w kanadyjskim społeczeństwie. W ocenie Podoskiego Kanadyjczycy nie wierzą, „aby Sowiety byli sprawcami masakry naszych oficerów i podoficerów”. Popularne było stanowisko sowieckie, iż Polacy w swoich oskarżeniach podążają za niemiecką propagandą, zwracając się do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża (MCK), zupełnie pomijając stanowisko Moskwy, odrzucające niemieckie sugestie i jako datę zbrodni podające jesień 1941 r. Skonfundowany przyjęciem właśnie takiej linii przez Canadian Broadcasting Corporation był m.in. Lawrence J. Burpee, prezes Canadian Friends of Poland, który wystosował specjalny list do Augustina Frigona, pełniącego w CBC funkcję głównego dyrektora (Acting General Manager). Prezes Kanadyjskich Przyjaciół Polski

¹⁸ *Russia and Poland*, „The Winnipeg Evening Tribune”, 28 IV 1943.

¹⁹ A. C. Cummings, *Churchill Tries to Patch Russo-Pole Rift*, „The Winnipeg Evening Tribune”, 28 IV 1943.

²⁰ *Idem*, *Nazis Direct Propaganda At Poles to Induce Them To Cease Resisting Axis. Goebbels Has Installed Loud Speakers in Cities and Is Feeding Out All Manner of Stories to People*, „Hamilton Spectator”, 30 IV 1943.

²¹ *Poles May Give Up Idea Of Inquiry Into Charge Russ Murdered Officers. Prospect of Settlement Between Countries Seen Possible*, „The Hamilton Spectator”, 28 IV 1943.

²² *From the London Times: To-day in Europe*, „Hamilton Spectator”, 30 IV 1943, 1 V 1943.

²³ IPMS, A.12/49/Sow/5, Raport W. Podoskiego do MSZ w Londynie na temat reakcji Kanady na informacje o zbrodni katyńskiej, Ottawa, 29 IV 1943, k. 106–107.

w swoim liście przywołał fragment artykułu W. Woodside'a z „Saturday Night” (*Polska napadła na ZSRS*)²⁴. L. Burpee reagował także na nieprawdziwe informacje podawane w prasie, rozsyłając listy do redakcji.

Jak ustaliła Anna Reczyńska, prasa polonijna w Kanadzie ujawnienie zbrodni katyńskiej oraz zerwanie stosunków polsko-sowieckich ograniczyła do zamieszczenia suchych depesz. Wyjątek stanowił komentarz w „Związkowcu”, stawiający pytanie, iż jeśli za zbrodnię odpowiedzialni są Niemcy, to co jest powodem zerwania stosunków Rzeczypospolitej z Sowietami. Pasywna postawa polonijnej prasy wynikać miała z instrukcji posła Podoskiego, który dostrzegając niemal powszechne w kanadyjskim społeczeństwie uwielbienie dla bohaterstwa Związku Sowieckiego, odradzał rozpoczynanie kampanii antysowieckiej, która mogłaby tylko zaszkodzić sprawie polskiej²⁵.

Jako indywidualny przykład reakcji na ujawnienie zbrodni katyńskiej warto przytoczyć osobę S. Nutkiewicza, byłego działacza Bundu. Uznał on, iż ostatecznie przekreślona została szansa „na dojście do zgody między Krajem a tyranem z Moskwy”. Nutkiewicz ubolewał, iż zachodni politycy, w tym kanadyjcy, mieli nieograniczone zaufanie do Stalina. Krytykował także prasę, która miała zachowywać się, jakby „sprzedała się GPU”²⁶. Kwestie te Nutkiewicz poruszył na spotkaniu Związku Polaków w Kanadzie z okazji świąt majowych. W ocenie uchodźcy „działacze polscy, więcej niż żydowscy, są przestraszeni komunistyczną ofensywą i mylnie myślą, że milczenie ich uratuje i będzie zgoda”. Nutkiewicz wymagał jasnej i odważnej postawy, nazywając grzechem prowadzenie dyplomacji z komunistami. Takie też stanowisko przedstawił na zebraniu żydowskim. W odpowiedzi na zarzut, iż broniąc rządu londyńskiego, broni „hitlerowców i antysemitów”, miał odpowiedzieć, iż skoro to nie Sowietci zabili dziesięć tysięcy polskich wojskowych, wśród których było sporo Żydów, to czemu nie wyrażają zgody na niezależne śledztwo. Słowa te zdenerwowały przebywających także na sali komunistów, którzy w proteście opuścili zebranie, dając tym samym możliwość dalszej argumentacji w spokojniejszych warunkach²⁷.

W Kanadzie aktywnie działała grupa polonijnych komunistów, zorganizowana w Stowarzyszeniu Pomocy Polsce i Aliantom. Redagowana przez Alberta Morskiego „Kronika Tygodniowa”²⁸, organ stowarzyszenia, odkrycie ciał polskich oficerów zamordowanych pod Smoleńskiem przedstawiała początkowo, posiłkując się przedrukami z sowieckiej „Prawdy”. Pozory obiektywizmu kremłowskiej linii nadać mieli lewicowi amerykańscy dziennikarze, tacy jak Dorothy Thompson czy Johannes Steel²⁹. Zbrodnię katyńską tłumaczono także, powołując się

²⁴ IPMS, A.12.52/9, List L. J. Burpee do A. Frigona z protestem wobec przyjętej przez CBC linii informowania o zbrodni katyńskiej, bd, 5 II 1944, k. 48.

²⁵ A. Reczyńska, *Piętno wojny. Polonia kanadyjska wobec polskich problemów lat 1939–1945*, Kraków 1997, s. 180.

²⁶ OGPU (*Objediniionnoje gosudarstwiennnoje političzeskoje upravlenie*) — Zjednoczony Państwowy Zarząd Polityczny, sowiecka policja polityczna w latach 1922–1934, zajmująca się m.in. wywiadem i kontrwywiadem.

²⁷ IPMS, PRM.K/32, Wyciąg z listu S. Nutkiewicza do W. Podoskiego w sprawie Holocaustu i zbrodni sowieckich, Toronto, 13 V 1943, k. 28.

²⁸ Zob. S. Moćkun, *Redaktor Albert Morski. W służbie komunizmu po obu stronach oceanu*, w: *W świecie nie tylko niezłomnych i kolaborantów... Postawy dziennikarzy w kraju i na emigracji 1945–1989*, Warszawa 2014.

²⁹ Artykuły: *Kompromitacja rządów Hitlera i Sikorskiego, Hitler wysunął oskarżenia, Sikorski je podtrzymał, Antysowieccy antyhitlerowcy, Sikorski słaby człowiek*, „Kronika Tygodniowa”, t. III, nr 116, 8 V 1943.

na słowa Wandy Wasilewskiej³⁰. W anglojęzycznej części gazety zamieszczono z kolei komunikat sowieckiej agencji prasowej oraz tekst noty Mołotowa³¹. Do „ustaleń” D. Thompson Morski odwoływał się także podczas burzliwych spotkań z Polonią, która dopytywała się o losy polskich oficerów³². „Prawdę o mordzie w Katyniu”, opisując działalność komisji Burdenki, przedstawił na łamach „Kroniki” kpt. Jerzy Borejsza³³. Wraz z zerwaniem stosunków z Sowietami na łamach „Kroniki” nastąpiła zdecydowana krytyka premiera Sikorskiego. Sowiecką propagandę powielaly także komunistyczne media mniejszości mieszkających w Kanadzie. Dla przykładu litewskojęzyczny tygodnik „Liaudies Balsas” (Głos Ludu) w numerze z 15 X 1943 r. rozważania na temat wyjścia z ZSRS Armii Andersa (artykuł *Postępowanie reakcjonistów polskich oddaliło wyswobodzenie Polski*, podsumowywał akapitem odnoszącym się do zbrodni katyńskiej i zerwania stosunków dyplomatycznych z Moskwą: „Jakie są zamiary tego rządu trudno jest zgadnąć. Trudno jest przypuszczać, że on naprawdę uwierzył wymysłom Niemców o tych oficerach. Prawdopodobnie jacyś reakjoniści oszukali Polaków, którzy są nastawieni przeciwko Związkowi Sowieckiemu przez jakieś obietnice. Jednak największej szkody stosunki te przyniosą samemu rządowi polskiemu i jego zwolennikom”³⁴.

Zdecydowanie antysowieckie stanowisko reprezentowali mieszkańcy Qubecu. Warto zwrócić także uwagę na inicjatywę parlamentu prowincji. Liberalny członek prowincjonalnej legislatury François Joseph Leduc zaproponował złożenie prośby do parlamentu federalnego o powołanie specjalnej komisji parlamentarnej mającej zbadać zbrodnie niemieckie w Europie. Na Stary Kontynent udać się mieli także przedstawiciele parlamentów prowincjonalnych, w tym René Chaloult. Jako warunek udziału w komisji postawił on rozszerzenie zakresu jej działania na nie tylko zbrodnie niemieckie. W swoim wniosku poseł zaproponował zbadanie zbrodni Sowietów na „katolikach polskich, w szczególności zaś masakrę 10.000 oficerów w pobliżu lasu katyńskiego”³⁵.

Faktycznie wywołana ujawnieniem zbrodni katyńskiej dyskusja na temat stosunków polsko-sowieckich należała do nielicznych wyjątków. W interesie Ottawy było wyciszenie kwestii spornych pomiędzy aliantami. Norman Robertson w maju 1943 r. zwrócił się Wiktora Podoskiego z prośbą o wywarcie wpływu na Polonię w celu powstrzymania polskiej prasy od ataku na Związek Sowiecki³⁶. Ottawa otrzymywała także z Moskwy informacje na temat stosunku prasy polskiej do ZSRS. Na podstawie raportów Robertson oceniał, iż „aby zdusić całą dyskusję o relacjach polsko-sowieckich, kanadyjski rząd musiałby wprowadzić cenzurę na poziomie, o jakim nigdy nawet nie myślał”³⁷. Podczas wykładów prosowieckich intelektualistów (Borys M. Stanfield, Bernard Pares) przedstawiano także stanowisko Moskwy wobec powojennego ładu³⁸. Dodatkową presję na polonijną prasę wywierała rządowa agencja The

³⁰ W. Wasilewska, *Kradli ofiary, Odmawiali walki*, „Kronika Tygodniowa”, t. III, nr 117, 15 V 1943.

³¹ *Vile Fabrication of Nazi Hangmen*, „Kronika Tygodniowa”, t. III, nr 116, 8 V 1943; *Text of Soviet note to Polish Government*, „Kronika Tygodniowa”, t. III, nr 117, 15 V 1943.

³² *Porażka polskich faszystów w Montrealu*, „Kronika Tygodniowa”, t. III, nr 119, 29 V 1943.

³³ J. Borejsza, *Prawda o mordzie w Katyniu*, „Kronika Tygodniowa”, t. III, nr 182, 12 VIII 1944.

³⁴ IPMS. 11/49/Lt/4, Raport Tadeusza Brzezińskiego do MSZ na temat prasy litewskiej w Kanadzie, 25 X 1943, bp.

³⁵ IPMS, A.11.E/283, Raport W. Babińskiego do MSZ w Londynie w sprawie konferencji w San Francisco, Ottawa, 22 IV 1945, bp.

³⁶ W podobny sposób wyciszane były także napięcia z liczną i wpływową mniejszością ukraińską.

³⁷ IPMS, A.11. 851b/1, Pismo N.A. Robertsona do W. Podoskiego w sprawie relacji polonijnej prasy na temat stosunków polsko-sowieckich, Ottawa, 14 VI 1943, bp.

³⁸ IPMS, A.11. 12/8, Informacja płk. dypl. Gano nr 6459 na temat akcji komunistycznej w Kanadzie, 30 X 1944, k. 86–91.

Wartime Information Board³⁹. Z kolei w prasie kanadyjskiej artykuły redakcyjne omawiające problemy polsko–sowieckie pojawiały się sporadycznie. Przeważnie były to przedruki z prasy amerykańskiej oraz syndykowane artykuły.

W efekcie zabiegów rządu kanadyjskiego poselstwo polskie przyjęło metodę niewystępowania osobiście w sprawach polsko–sowieckich, szukając autorytetów mogących nadać przekazowi wrażenie pełnej obiektywności, a także rozpowszechniając zgodne z polskim stanowiskiem artykuły z kanadyjskiej prasy. Wartą wspomnienia była inicjatywa zachęcania Canadian Friends of Poland i Polonii (zwłaszcza o nazwiskach niezdradzających pochodzenia) do pisania listów do redakcji. W kontrze do propagandzistów usłużnych sowieckiej ambasady pojawili się także spontaniczni „samorzutni szermierze” polskiej sprawy.

Po zerwaniu polsko–sowieckich relacji na niespotykaną wcześniej skalę nasiliły się antypolskie komentarze. Umiarkowany „The Globe and Mail” w obszernym artykule R. Daniella zwracał uwagę, iż zerwanie stosunków kompletnie zaskoczyło mieszkańców Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Dominii zarówno co do faktycznych przyczyn, jak i skutków takiej decyzji. Osadzając głębiej w historii polsko–sowieckich stosunków sprawę Katynia, w relacji uznano, iż jest to „największe propagandowe zwycięstwo Goebbelsa”. O nastawieniu autora artykułu świadczy refleksja, dlaczego Niemcom odnalezienie masowych grobów na okupowanym od dwóch lat terytorium zajęło tyle czasu, a także określenie oświadczenia ministra obrony Kukiela jako „zapalne”. Autor zarzucił także wystąpienie do MCK bez wcześniejszego dochodzenia szczegółów w Moskwie, co szybko podchwycili Niemcy⁴⁰.

Docenianie przez prasę znaczenie Moskwy jako alianta, a także rosnąca w siłę i zasobna w środki finansowe sowiecka propaganda sprawiły, iż jeszcze mocniej na znaczeniu zyskała aktywność Polonii i rozumiejących sprawę polskie Kanadyjczyków. Bardzo istotny był kontakt bezpośredni. Działacze organizacji polonijnych rozprowadzali stosowne publikacje, a także w miejscach pracy tłumaczyli kanadyjskim kolegom zawilosci stosunków polsko–sowieckich. Ze swojej strony poselstwo prowadziło korespondencję z dziennikarzami. Podoski przesłał do siedemdziesięciu redaktorów, którzy zajęli jakiegokolwiek stanowisko wobec spraw polsko–sowieckich, osobiste listy⁴¹.

O Katyniu przypomniano także przez kolejne miesiące. Doceniano jego znaczenie dla relacji polsko–sowieckich. Niestety, w większości zamieszczano informacje oparte na rozpowszechnianych przez sowiecką propagandę kłamstwach, opierając się przy tym na źródłach z Londynu i Nowego Jorku. W styczniu 1944 r. zamieszczano depezę Associated Press informującą o wizycie w Katyniu brytyjskich i amerykańskich korespondentów. Relacjonowała ona „konkluzje” sowieckich ekspertów: zbrodni w sierpniu i wrześniu 1941 r. dokonali Niemcy, którzy następnie przygotowali całą prowokację z oskarżeniem Sowietów⁴². W tym samym czasie podkreślano także, iż w polskim rządzie wciąż znajduje się Marian Kukiel, który w kwietniu 1943 r. podtrzymywał „zarzuty niemieckiej propagandy”, iż polscy oficerowie zaginęli pod sowiecką okupacją, domagając się powołania komisji przy MCK, a także

³⁹ IPMS, A.11.851b/1, Informacja W. Podoskiego do MSZ w Londynie na temat zmian w projekcie „Oświadczenia Polonii w odpowiedzi na memoriał KUK”, Ottawa, 16 VI 1943, bp.

⁴⁰ R. Daniell, *London Regards Dispute as Temporary Victory for German Propaganda*, „The Globe and Mail”, 27 IV 1943.

⁴¹ IPMS, A.17/4/83, Pismo W. Podoskiego do prezesa B. Hełczyńskiego na temat spraw kanadyjskich, Ottawa, VI 1943, k. 454.

⁴² *From the Times Today*, „The Winnipeg Evening Tribune”, 18 I 1944; *Evidence Supports Charge. Soviet Claims Poles Massacred By Nazis*, „The Winnipeg Evening Tribune”, 26 I 1944.

antysowiecko nastawiony gen. Kazimierz Sosnkowski⁴³. Wniosek, iż normalizacja polsko-sowieckich relacji możliwa jest jedynie poprzez odrzucenie „niemieckiej prowokacji” przekazywał czytelnikom bliźniaczy „Hamilton Spectator”. W ślad za „London Timesem” powtarzał również, iż ludobójstwo było dziełem Niemców, którzy poprzez przekupstwo, groźby i tortury zmusić mieli okolicznych mieszkańców do obciążenia winą Sowieców⁴⁴.

Fakt, iż zebrane i wykreowane przez komisję Burdenki kłamstwa przez zdecydowaną większość kanadyjskich mediów uznane zostały za potwierdzenie zarzutów wobec polskiego rządu, stanowczo skrytykował konserwatywny „Toronto Telegram”. Gazeta podkreślała, iż wniosek polskiego rządu o zbadanie sprawy za pośrednictwem niezależnej międzynarodowej organizacji (MCK) był jedyną możliwą drogą dochodzenia prawdy o śmierci jeńców wojennych, nie znajdując racjonalnego uzasadnienia na stawiane przeszkody. Dziennik stawiał retoryczne pytanie, czy Kanada, będąc w podobnej sytuacji, postąpiłaby tak samo⁴⁵.

Warto nadmienić, iż jednym z gości II Kongresu Przyjaźni Kanadyjsko-Sowieckiej, który odbył się w Toronto w połowie listopada 1944 r., był Edmund Stevens, korespondent wojenny amerykańskiego „Christian Science Monitor”. Co prawda założeniem kongresu było pozyskiwanie sympatii Kanadyjczyków wizją nieograniczonego rozwoju stosunków handlowych po wojnie⁴⁶, jednak uczestnictwo w spotkaniu znanego dziennikarza, który w styczniu 1944 r. wraz z kilkoma innymi korespondentami mógł naocznie zbadać prawdziwość raportu Burdenki, miało ugruntować sowieckie kłamstwo⁴⁷.

Spośród tekstów redakcyjnych i komentarzy wspomnieć należy o tekście publicysty „The Globe and Mail” z „grudnia 1944 r. John Verner McAree, zaznaczając, iż Kanadyjczycy nie mają osobistego poglądu na kwestię Katynia (*Naturally we have no personal views on the subject*), przypomniał historię poszukiwań zaginionych na zajętych przez Sowieców ziemiach polskich oficerów. Dokładnie zrelacjonował metodyczny sposób egzekucji oraz przedstawił stanowiska Polski, Niemiec i Związku Sowieckiego. Konkluzja, iż świat do końca wojny nie pozna prawdy o „tajemnicy lasu katyńskiego” (*the mystery of Katyn Forest*), zawarta była już w pierwszym zdaniu⁴⁸.

Administracja brytyjska, opracowując specjalne analizy dotyczące sytuacji w dominiach (*Dominions Intelligence*), interesowała się także opiniami na temat stosunków polsko-sowieckich na wiosnę 1943 r. Opinie w poszczególnych „klejnotach Korony” znacznie różniły się od siebie. W przeświadczeniu Brytyjczyków w Kanadzie komentarze były „nienaganie sprawiedliwe” (*scrupulously fair*) dla obydwu stron, co nie miało miejsca w innych dominiach. W ocenie Londynu w Australii zarówno prasa, jak i opinia publiczna miały być krytyczne wobec Polski. W Nowej Zelandii postępowanie obydwu stron uznawano „za niemądre”, przy czym sympatia opinii publicznej była raczej po stronie polskiej. W Afryce Południowej opinia rządu była krytyczna wobec polskiego rządu, w przeciwieństwie do poglądów opozycji⁴⁹.

⁴³ *Russia Won't Negotiate With Polish Cabinet. Soviet Will Probe Katyn Atrocities, Which Caused Break*, „The Winnipeg Evening Tribune”, 17 I 1944.

⁴⁴ *From the London Times: To-day in Europe*, „Hamilton Spectator”, 18 I 1944, 27 I 1944.

⁴⁵ *Press Jumps Through Soviet Hoop In Comment On Polish Government*.

⁴⁶ Na temat przebiegu kongresu zob. raporty płk. Gano: IPMS, A.11.12/8.

⁴⁷ *He Talked With Big 3, Hear Him at Gardens*, „Toronto Daily Star”, 18 XI 1944.

⁴⁸ J. V. McAree, *Who Murdered Polish Officers*, „The Globe and Mail”, 14 XII 1944. Zob. także: idem, *Problem of Poland Is a Serial Story*, „The Globe and Mail”, 11 II 1944.

⁴⁹ National Archives, FO 371/36609, Foreign Office Dominions Opinion on the Russo-Polish dispute, bd, 6 V 1943, bp.

Pod koniec czerwca 1945 r. kanadyjskie media publikowały depeszę Canadian Press opartą na artykule „New York Timesa”, relacjonującego zeznania szefa nazistowskiego wywiadu Waltera Schellenberga. Przekaz był jasny — sprawa Katynia została sfabrykowana przez Niemców w celu poróżnienia aliantów⁵⁰.

Ujawnienie grobów polskich oficerów w Katyniu nastąpiło w okresie największego zbliżenia Ottawy do Kremla. Kanadyjskie media, podobnie jak większość społeczeństwa, z podziwem odnosiły się wówczas do sowieckiego wysiłku zbrojnego, uznając Związek Sowiecki za alianta godnego i niezastąpionego w starciu z Niemcami. Obiektywną ocenę sowieckich intencji i czynów ograniczał brak bezpośredniej wiedzy o Związku Sowieckim oraz budowane dopiero kontakty dyplomatyczne. W tej sytuacji niemal automatycznie przyjmowane były opinie brytyjskie i amerykańskie, uznające sprawę Katynia za propagandową rozgrywkę Niemiec, natomiast politycy uważali rozpowszechnianie argumentów krytycznych wobec „sowieckich „kłamstw za niecelowe. Zaangażowanie polskiego posła, członków Canadian Friends of Poland czy francuskojęzycznych mieszkańców Quebecu nie mogło wpłynąć na zdecydowaną zmianę medialnej narracji. Na podkreślenie zasługuje postawa kanadyjskiej Polonii, której walka o prawdę o Katyniu skutkowałą odsłonięciem w 1980 r. w Toronto pierwszego na świecie w otwartej przestrzeni miejskiej pomnika katyńskiego.

Unwanted Truth. Canada and the Disclosure of the Katyn Massacre (1943–1945)

The disclosure by German propaganda in April 1943 of the mass graves of Polish officers near Smolensk took place at the time of the greatest rapprochement between Ottawa and the Kremlin. It was also the first serious test of Allied relations, revealing the growing significance of the USSR at the cost of degrading the position held by Poland. After the Kremlin severed diplomatic relations with Poland, Canada refused to represent Polish interests in the Soviet Union. The disclosure of the Katyn massacre dominated Polish topics in the Canadian press, which contains both facts presented by the Polish government and diplomats and Soviet insinuations. It is worth stressing that German POWs brought over to Katyn as witnesses (May 1943) probably included also a Canadian. According to the Ambassador of the Republic of Poland in Ottawa, the Canadians did not believe “that the Soviets were the perpetrators of the massacre of our officers and junior officers”, the sole exception being the residents of Quebec. Owing to the suggestion made by Ottawa, the Polish legation adopted a method of avoiding personal declarations concerning Polish–Canadian relations. Against this background, the activity of the Canadian Friends of Poland and the Polish community in Canada appears to be even more prominent. Katyn was recalled also during successive months in connection with an International Red Cross mission and the so-called Burdenko Commission. In 1989 the struggle for truth resulted in unveiling a Katyn Monument, the first in the world, standing in the open urban space of Toronto.

⁵⁰ Por. *Katyn Graves Story Declared Grim Fraud*, „The New York Times”, 29 VI 1945; *Guilt admitted: Katyn Mass Murder Aimed to Split Allies*, „The Winnipeg Evening Tribune”, 29 VI 1945, *Says Katyn Murders Deigned to Split Russia and Allies*, „The Globe and Mail”, 29 VI 1945.